alan x floral bugs, sajko placebo

to co na bloku
zostaje na betonie
miałem pojechną psychę
dzięki temu nie płacze po niej
Jak te kurwy mają kochać
jeśli wiecznie porobione są
Moje sajko
Moje placebo
to co na bloku
zostaje na betonie
miałem pojechną psychę
dzięki temu nie płacze po niej
Jak te kurwy mają kochać
jeśli wiecznie porobione są
Moje sajko
Moje placebo

Moje sajko
Moje placebo
Moje sajko
Moje placebo
Moje sajko
Moje placebo

Kapie krew z czoła na beton
Chłonie to jak gąbka
Nie zrozumiesz po emotkach
Tylko po emocjach
Nie odpalam jointa
Ale fajki palę constans
Kr, kr, znów topnieje pancerz, jak fragment lodowca
Jestem it, jestem fresh jak ice tea
Nosze brudne najki
Mijam w śmietniku zdechłe kwiatki
Patrzą się sąsiadki
Mówią chłopak całkiem ładny
Tylko blizny ma, wiec ładne
Jak od zawsze gdzieś to czułem
Ze one też widzą aury